

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 3000000 mk., z przesyłką pocztową 3100000 mk., za granicą 6000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 1800000 mk. CENA OGŁOSZEN: za wiersz milimetr, przed tekstem 80000 mk. w tekście 100000 mk., za tekstem 40000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Pocz. Kasie Oszcz. № 86187.

## WILEŃSKI BANK ROLNICZO-PRZEMYSŁOWY

ul. Ad. Mickiewicza 17

Zawiadamia, że obecnie przyjmuje w dalszym ciągu wpłaty na rachunki czekowe i lokaty terminowe w złotych polskich według kursu fr. szw. oraz według relacji franka złotego. Bank udziela pożyczki na tych samych warunkach. Bank załatwia wszelkie operacje w zakres bankowości wchodzące.

## COSULICH-LINE

Warszawa, Królewska № 39.

Oddział w WILNIE ul. Kolejowa № 15, naprzeciw dworca kolejowego.

ARGENTYNY, BRAZYLJI i innych krajów AMERYKI. Najbliższy odjazd z Wilna 27 stycznia b. r.

Przez Ocean tylko 17 dni.

Osobne kajuty. Dobre i całkowite utrzymanie na parostatku.

Od Warszawy do portu Triest nasi pasażerowie jadą SPECJALNYM „COSULICH” bez przesady. POCIĄGIEM „COSULICH” bez przesady. dania.

Wszelkich informacji pasażerom udziela biuro „COSULICH” w Wilnie (ul. Kolejowa 15) bezpłatnie.

### Przyjazd ministra Zamoyskiego.

Z Ministerstwa Spraw Zagranicznych informują nas, że przyjazd ministra Zamoyskiego nastąpi nieodwołalnie 28 b. m.

### Akcja oszczędnościowa.

Prezes Rady Ministrów Wł. Grabski odbył wczoraj konferencję z komisarzem oszczędnościowym Moskalewskim w celu ustalenia planu dalszej akcji oszczędnościowej.

Na najbliższe posiedzenie Rady Ministrów wpłyną wnioski p. Moskalewskiego w sprawie ustanowienia komisarzy oszczędnościowych we wszystkich ministerstwach, w sprawie powołania Rady oszczędnościowej i w sprawie powołania rady do reorganizacji administracji.

### Rokowania polsko-niemieckie.

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych toczą się prace przygotowawcze do rokowań polsko-niemieckich, które będą podjęte 10.II b. r.

W sprawie tej konferował poseł polski w Berlinie p. Olszowski z min. spr. zagr. Rzeszy Niemieckiej p. Stresemannem.

### Szmugiel złota.

Władze policyjne przyłapały transport złota, wagi 240 kg., który wiozł z Wilna austriacki poddany żyd Silberfeld.

Silberfeld tłumaczy się, że złoto wiezie z Łotwy do Anglii. Ponieważ jednak istnieje przypuszczenie, że jest to złoto polskie, przeznaczone na wywóz z Polski, władze policyjne po porozumieniu z Ministerstwem Skarbu złoto opieczętowały i złożyły w kasie skarbowej do czasu wyjaśnienia sprawy.

Silberfeld jest znanym spekulantem.

### Upadek rządu Baldwina.

LONDYN 22.I. Poprawka do adresu wniesiona przez Partję Pracy a wyrażająca brak zaufania do gabinetu, uchwalona została dziś przed północą 328 głosami przeciwko 256 głosom. Partja liberalna głosowała za poprawką Partji Pracy. Dziesięciu posłów liberalnych wyłamało się jednak z pod karności partyjnej i oddało głosy przeciwko wnioskowi Partji Pracy.

Kiedy po dokonaniu głosowania Baldwin stosownie do tradycji parlamentarnej angielskiej zażądał odroczenia obrad izby gmin do dnia 12 lutego, większość, która uchwaliła wotum nieufności, odrzuciła to żądanie. Wobec tego izba zbierze się ponownie dzisiaj i zapewne na wniosek Ramsaya Mac Donalda uchwali odroczenie swoich prac. Jest to rodzaj zastrzeżenia się przedtem, aby Baldwin zamiast dymisji nie przedstawił królowi wniosku o rozwiązanie izby. Baldwin jutro wręczy dymisję, a król wezwie do siebie Ramsaya Mac Donalda, przywódcę Partji Pracy. Nie ulega wątpliwości, że powierzy mu misję tworzenia rządu i że Ramsay Mac Donald tę misję przyjmie.

Gabinet Ramsaya Mac Donalda utworzony będzie we środę albo we czwartek. Clynes zostanie Lordem Prywatnej Pieczęci i leaderem izby gmin, Snowden kanclerzem skarbu, Sidney Webb ministrem pracy, Patrick Hastings attorneyem generalnym (ministrem sprawiedliwości), Graham finansowym sekretarzem skarbu. Córka Mac Donalda zamieszka natychmiast w gmachu rządowym na Downing Street. Oddany mu będzie również pałac w Chequers, darowany niegdyś państwu przez lorda Lee na rezydencję dla każdego premiera Anglii.

### Sprawa Kłajpedy.

KŁAJPEDA, 21.I (Pat.) Rada Krajowa powiększona została o trzech nowych członków, mianowicie dwóch przedstawicieli przemysłu i jednego przedstawiciela robotników. W ten sposób rząd litewski rozszerza i podtrzymuje Radę Krajową, dążąc równocześnie

do ograniczenia Konstytucji Kłajpedzkiej i stwarzając co raz silniejszy organ powolny jego woli, wbrew protestom ludności kłajpedzkiej, która nie uznaje Rady Krajowej za przedstawicielkę swych interesów.

### Życie ekonomiczne.

Frank złoty.

Kurs obowiązujący.

23 stycznia	1,890,000 mk.
24 stycznia	1,900,000 mk.

Dla wyrobów tytanowych od 20 do 26 stycznia 1,900,000 m.

Dla opłat kolejowych i pocztowych od 16 do 31-go stycznia — 1,900,000 m.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 22.I 1923 r.

New-York 9 800.000.

Listy Zastawne Wileńsk Banku Ziemiak. 33.500.000.

Kursy akcji wileńskich w obrotach pozagiełdowych: Wileński Prywatny Bank Handlowy VI em. 315.000.

Wileńska Fabryka Drutu i Gwoździ 2.900.000.

Wileńskie składy towarowe T-wa „Pacifio” 650.000.

Warszawska giełda urzędowa z 22.I. Dolary 9,875,000—9,850,000, franki franc. 480.000, złoty frank 1.902.000, milionówka 410.000—460.000, pożyczka złota 11500000—10500000—10750000, bony złote 1400000—1500000, Tendencja mniej więcej utrzymana.

Akcje (w tys. mk.). Bank Handlowy w Warszawie 15000—14700, Wileński Prywatny Bank Handlowy 400, Warszawskie T-wa fabryk cukru 18250—17000—17250, Warszawskie T-wa Kopalń Węgla 20500—19500—20000 (setki), 20500—21000 (pięćdziesiątki), 24250—22250—28000 (dwadziestki), 25000—22750—23500 (dziesiątki), 26000 (drobne), Cegielski 8000—2900, Starachowice 17750—16000—16500, Rudzki — 6750 (setki), 7000—7300 (pięćdziesiątki), 7500—8000—7900 (dwudziestki), 8000—8750—7500 (dziesiątki), 8900 (drobne), Parowoz 2800—2575—2650, B-cia Jabłkowskiej 800—810. Tendencja słaba.

BERLIN, 22.I. (A. W.). Berlińska giełda urzędowa z dn. 22.I. (W milionach mk. niem.). Przekazy: New York 4189500—4210500.

Podatek przemysłowy.

WARSZAWA, 22.I. (A. W.). Ministerstwo Skarbu złożyło Radzie Ministrów do rozważenia projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie niezaliczenia na podatek przemysłowy przedpłat, uiszczonych na poczet tego podatku w postaci t. zw. świadectw przemysłowych. W ten sposób przedpłaty te stają się samodzielnym podatkiem od przemysłu i handlu i nie mogą już być potrącone z podatku od obrotu. Kto zatem ma zapłacić w lutym 1924 r. podatek od obrotu osiągniętego w styczniu 1924 r. nie będzie już mógł potrącić 1/2 części ceny zapłaconej za świadectwo przemysłowe.

Monety srebrne w Łotwie.

RYGA, 22.I. (A. W.) Prasa donosi, że Anglja przyjęła od Łotwy zamówienie na przygotowanie monet srebrnych w sumie 10 milj. latów. Pierwsza partja monet cełkiwana jest w końcu b. m.

Hipoteki w b. zaborze pruskim.

WARSZAWA, 22.I. (A. W.). Do Skarbu wpłynął w ostatnich dniach szereg zażaleń na stosowanie przez Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu zbyt wysokiego przerechowania przy przyjmowaniu spłat hipotek nabytych od niemieckich instytucji handlowych. Po zbadaniu sprawy, Min. Skarbu stwierdza, że stosowane przez Bank przerechowanie bynajmniej nie jest wygórowane, gdyż jest o wiele niższe od obliczeń stosowanych obecnie w życiu gospodarczym przy regulowaniu długów przedwojennych. Nadmienić należy, że Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu nie jest instytucją prywatną, z czego wynika, że kwoty uzyskane ze spłat hipotek zostaną użyte na cele o charakterze publicznym.

### STUDENTKA

Uniwersytetu Warszawskiego poszukuje kondycji na wyjazd. Wiadomość: Zwierzyniec, ul. Krzywa 37. Wiewiórkowa.

ZAKŁAD POŁOŻNICZY

D-ra Med. Bujalskiego  
Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Zgon Lenina.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych otrzymało z poselstwa S.S.S.R. w Warszawie urzędową wiadomość o śmierci Lenina.

Włodzimierz Ilicz Uljanow Lenin urodził się w roku 1870 w Symbirsku.

Egzamin państwowy uniwersytecki zdał w Petersburgu. W mieście tem, gdzie brat jego Aleksander został rozstrzelany za działalność rewolucyjną, miał później zakazany pobyt.

Za działalność rewolucyjną został wysłany na Syberję. Ucieka stamtąd razem z Plechanowem i zakłada Rosyjską Socjal-Demokratyczną Robotczą Partję.

W roku 1903 doprowadza do wyraźnego rozłamu w partji na konferencji w Londynie.

W czasie rewolucji w Rosji w 1905 roku bierze czynny udział. Zmuszony do ucieczki spędza dłuższy czas w Krakowie, gdzie redaguje „Petersburską Prawdę”.

W chwili wybuchu wojny zostaje aresztowany przez austriaków w Poroninie.

Wypuszczony na wolność wyjeżdża do Szwajcarii skąd w roku 1917 udaje się w zaplombowanym wagonie do Rosji.

Po próbie zamachu 3—5 lipca 1917 roku Kierenskiej wydaje rozkaz zaarrestowania go.

Lenin ucieka do Finlandji i zamieszkuje chwilowo w Terijokach.

Po wybuchu rewolucji październikowej Lenin obejmuje władzę, wydaje rozkaz rozpędzenia Konstytuandy i zostaje prezesem Rady Komisarzy Ludowych.

W roku 1919 strzela do niego członek partji socjal-rewolucjonistów Kapłanówna i rani go.

Pierwszy raz zachorował poważnie w 1921 roku. W roku 1922 wyjmują mu kulę, ale stan jego ciągle się pogarsza.

Ostatnie przemówienie wygłasza na zjeździe metalowców w Moskwie, zostaje jednak już stamtąd odprowadzony do Gorek pod Moskwą, gdzie zostaje aż do śmierci.

W tym czasie napisał broszurę o organizacji robotczo-chłopskiej inspekcji (R.-K. I.)

Zona jego Krupska jest do dziś dnia w organizacji propagandy centralnej.

Lenin umarł dn. 21 stycznia o godz. 6 min. 50 w Gorkach.

Śmierć nastąpiła niespodziewanie, ponieważ w ostatnich czasach było znaczne polepszenie zdrowia.

Ciało Lenina przewiezione będzie z Gorek do Moskwy i znajdzie się w „domu sojuzów”. Dostęp do zwłok jest otwarty dla każdego.

Pogrzeb nastąpi w sobotę 26 stycznia.

### Powrót Prezydenta Rzeczypospolitej.

P. Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski powraca ze Spawy do Warszawy we środę dn. 23 b. m. o godz. 11 min. 20.

## Spór w obozie komunistycznym.

Nie jednemu z czytelników, którzy z krótkich depeš prasowych dowiadują się o niesnaskach w obozie bolszewickim, może się wydawać, że przedmiotem sporu jest kwestja t. zw. reform demokratycznych, że opozycja dąży do przywrócenia wolności słowa, prasy, zebrań, związków, sumienia itd., że chodzi jej o zapewnienie obywatelom wszelkich praw, z jakich korzystają mieszkańcy każdego współczesnego państwa.

Bynajmniej tak nie jest. Używane przez opozycję słowo „demokratyzacja“, należy jakośmy to uczynić, opatrzyć w cudzysłowy i rozumieć je w ciasnym zastosowaniu do stosunków wewnętrznych partji, usuwając zupełnie na bok szerszy ogół ludności. W danym wypadku chodzi o rozciągnięcie dobroczynnego wpływu demokracji na szerokie koła komunistów, zmuszonych dyscypliną partyjną do bezwarunkowego ulegania władzom wyższym. R. K. P. nie zna prawie zasady obieralności, która w związku z przeobrażeniami, zachodzącymi w każdym eiele zbiorowym, prowadzi do zmiany ludzi na naczelnych stanowiskach, metod i kursu. R. K. P. jest jedyną niepodzielną, zwartą i skostniałą w swych metodach i taktycie. Wszystkie zmiany, jakie się dotąd odbyły w jej linii postępowania, szły od góry, a ogół komunistyczny przyjmował je tylko do wiadomości. Ci zaś nieliczni opozycjonści, którzy próbowali stawać się szorstkiem, znikli pod terorem partyjnych „wierzchów“.

Podczas wojny domowej taki system był dla partji, być może, tą deską ratunku, która po spienionych falach ślepego żywiołu doprowadziła ją do zacisznej przystani, ale obecnie w zgoła odmiennych warunkach, wymagających stałego dopływu świeżych sił, największego napięcia, iniejaływność jednostek i pracy twórczej, utrzymanie regime wojennego w partji nie da się już niezem wytlumaczyć, oprócz chyba bojaźni rozluźnienia jej spistości, co z biegiem czasu mogłoby doprowadzić do ostatecznego rozłamu i co zatem idzie — upadku. Nie trzeba zapominać, że R. K. P. na 120 milionów ludności w S. S. S. R. liczy zaledwie 380.000 członków.

Ale wolność osobista jest tak samo nieodzownie potrzebna każdej istocie ludzkiej, jak swoboda ruchu każdemu żywemu jestestwu.

Zatamować żywioł jest tak samo niepodobniestwem — jak wstrzymać bieg rzeki.

Kiedy w r. 1917 bolszewicy opanowali władzę, a u steru stanęła stara gwardja partyjna, R. K. P. liczyła kilkadziesiąt tysięcy członków. Obecnie liczy 380.000, czyli z górą trzysta tysięcy nowozaciecznych, a mimo to u steru w dalszym ciągu pozostają ciż sami ludzie, którzy zupełnie naturalnie zresztą, wysunęli się na czoło w r. 1917. Stało się jakby kanonem partyjnym, że ci właśnie ludzie są już raz na zawsze promowani na dożywotnich wielkoraźców państwa i partji „Nizy“ partyjne, zapędzone przez starszyzną w barani róg dyscypliny wojennej, nie mogli długo znieść takiego stanu rzeczy. A kiedy walcząc beznadziejnie z przeciwnościami natury programowej, finansowej, ekonomicznej itd., przywódcy popełnili cały szereg błędów, kiedy się okazało, że wszystkie prawie ich rachuby i przewidywania w najbardziej zasadniczych kwestjach politycznych i gospodarczych były zawodne, a każdy dzień następny przynosił im nową kompromitację, „nizy“ partyjne zaczęły się burzyć i naprzekór uświęconej i pilnie strzeżonej przez prowodyrów zasadzie dyscypliny wojennej, wysunięto postulat zmobilizowania wszystkich sił twórczych w partji dla pracy na zagrożonych punktach, skasowania przywilejów „za wysługi lat“, wprowadzenia systemu obieralności od góry do dołu i podziela na frakcje wobec zupełnie naturalnego różniczkowania się zapatrywań w obliczu tylu pierwszorzędnych a wciąż oczekujących na rozwiązanie zagadnień.

I stała się dziwna ze stanowiska dotychczasowej praktyki partyjnej rzecz. Zamiast aresztowywać, usuwać i teroryzować opozycjonistów, jak to robiono przedtem „większość“, widząc przeciwność sobie zdecydowaną i mocny ruch elementów niezadowolonych, zrezygnowała z dotychczasowych metod rozbijania i tłumienia i poszła na pewne, nieznanne wprawdzie, ale zawsze ustępstwa. Jedną żelazną obręcz dyscypliny partyjnej pękła, a za nią wcześniej czy później pod naporem tych samych sił, które z „24-ch“ w r. 1922 i z nielicznej stosunkowo grupy uralskiej, urosły do setek tysięcy w r. 1924 — musza pęknąć pozostałe. *Ludwik Zieliński.*

## Zatarg o płace w Łodzi.

ŁÓDŹ, 22.I (A. W.) 21 b. m. w Związku Przemysłu Włókienniczego Państwa Polskiego odbyła się konferencja zwolana przez przemysłowców celem wyświeślenia sprawy stosowania przez przemysłowców wskaźnika drożyznianego za pierwszą połowę b. m. Na konferencji tej w obecności przedstawicieli przemysłowców i robotników reprezentant przemysłowców oświadczył, że wskaźnika drożyznianego obliczonego przez Komisję Statystyczną na pierwszą połowę stycznia w wysokości 88,24 % przemysł łódzki przyjąć nie może, że względu na trudne warunki. Mówca podkreślił, że przyjęcie tego wskaźnika jeszcze silniej wpłynie na konieczność redukcji pracy w fabrykach. Natomiast przemysłowcy zaproponowali waloryzację płac w/g „mnożnika przedwojennego, podkreślając, że w razie braku zgody ze strony

związków zawodowych, przemysłowcy przeprowadzą waloryzację na tych zasadach na własną rękę w swoich fabrykach. Przedstawiciele robotników, nie mając tak daleko idących pełnomocnictw, oświadczyli, że musza uciec się do opinii sfer robotniczych. Zaznaczyć należy, że wszystkie związki zawodowe w Łodzi stoją bezwzględnie na stanowisku załatwienia przez przemysłowców podwyżki 88,24 % za pierwszą połowę b. m. i zaznaczają, że od stanowiska tego nie odstąpią. Łódzki „Express“ pisze, że przemysłowcy włókienniczy zawieszają wypłaty z powodu szalonych potrzeb gotówkowych na spłatę podatków. Organizacje kupieckie — jak pisze „Express“ zamierzają wystąpić do Rządu z memorjałem o odroczeniu terminu płatności podatku ze względu na ogólną sytuację w przemyśle.

## Rola Gdańska w handlu międzynarodowym.

GDANSK, 22.I (A. W.) Z tu-tejszych kół kupieckich dowiadujemy się, że wskutek wysuwania kwestji politycznych na pierwszy plan, niedoceniaenia portu gdańskiego i jego znaczenia dla Gdańska i dla Polski, wytworzyło się ogromne podrażnienie przeladunku towarów polskich. Nie jest już dziś tajemnicą, że inne porty, zwłaszcza niemieckie zabierają część transportów przeznaczonych dla Polski. Utworzenie Rady Portu nie przyczyniło się do spraw-

niejszego działania portu gdańskiego. Ospała działalność Rady powoduje żywe niezadowolenie kupiectwa tak niemieckiego jak polskiego. Działalność Rady ożywia się tylko przed każdorazowym podwyższeniem taryf portowych. OI-brzymi budżet Rady pochłania niemal wszystkie dochody. Koła kupieckie twierdzą, że jeżeli polskie taryfy kolejowe dojdą do poziomu niemieckich, port gdański dojdzie do nikłego znaczenia.

## Konferencja partji komunistycznej.

MOSKWA, 21.I. (Pat.) Rosyjska Agencja Telegraficzna donosi, że konferencja komunistycznej partji związku sowieńców zakończyła się. Dyskusja pod koniec konferencji była znacznie spokojniejsza niż na początku. Radek otrzymał zwycięską większość. Preobrażenski wyraził przekonanie, że różnica zdań po omówieniu obu rezolucji komitetu centralnego ustanie, ponieważ opozycja godzi się zasadniczo na tę rezolucję.

## Dzień polityczny.

### Polska a Gdańsk.

Kurjer Warszawski omawiając działalność Plucińskiego w Gdańsku zwraca uwagę że z chwilą zmiany na stanowisku Komisarza Rzeczypospolitej nastąpiła równocześnie rekonstrukcja Senatu Gdańskiego do którego weszli nacjonalisci, centrowcy, ludowcy. Niemiecka Partja Gospodarcza w nowym Rządzie nie uczestniczy. Jowelowski autor umowy warszawskiej ze strony Gdańska ma być usunięty. Oznacza to że Gdańsk ogromne centrum handlu i przemysłu zostanie wyłącznie we władaniu nacjonalistów. Polityka Gdańska będzie w jaskrawej sprzeczności z interesami wolnego miasta Rzeczą następcy Plucińskiego będzie baczyc, aby interesy Polski nie doznały w Gdańsku uszczerbku.

### Nowy senat w. m. Gdańska.

Na środowym posiedzeniu Sejmu w. m. Gdańska ma nastąpić wybór 14-go senatora w osobie dr. Pertusa. „Danziger Neuste Nachrichten“ zastanawiając się nad podziałem poszczególnych resortów, przechodzą do wniosku by stworzyć stanowisko senatora do spraw handlowych i poruczyć je fachowcowi. Rozwój handlu i rzemiosła powiększa się i zadania jakie odnośny senator miałby do spełnienia są olbrzymie. Pomoczenie jednak liczby senatorów w urzędzie głównym mogłoby nastąpić za pomocą złożenia dwu resortów w jeden. Ponieważ resort spraw zagranicznych jest narazie niezajęty, a prace pod względem ustawodawczym niemal załatwione, następcza się możliwość złączenia tych dwóch resortów. Senatorem do spraw handlowych powinien być zdaniam pisma fachowiec posiadający odpowiednie wykształcenie.

### Komunikacja Łotwy z Rosją przez Polskę.

Dzienniki łotewskie donoszą, że rząd łotewski za pośrednictwem swego przedstawiciela w Lidze Narodów wystąpił z prośbą o pośrednictwo w sprawie wznowienia komunikacji na linii kolejowej Libawa Romny. Ruch ten ma wielkie znaczenie dla rozwoju ekonomicznego Libawy. Linja przechodzi przez terytorjum Litwy i Polski, a wskutek znanego stanowiska Litwy utrudniającego porozumienie w sprawach bieżących, ruch na kolei tej jest zawieszony i bez pośrednictwa Ligi Narodów nie może być wznowiony.

### Konferencja bałtycka.

Dziennik „Latvija Karevis“ zamieszcza artykuł na temat programu bałtyckiej konferencji w Warszawie. Musi ona, zdaniem pisma, poprzedzać konferencję ryską, na której reprezentowana też będzie i Rosja. Konferencja ryską należy wobec tego odrzucić, ponieważ państwa bałtyckie musza się uprzednio porozumieć w Warszawie co do stanowiska jakie należy zająć w stosunku do Rosji. Ujednostajnienie poglądów na konferencji warszawskiej jest tem bardziej pożądane, że na konferencji ryskiej spodziewać się można ze strony Rosji szeregu propozycji. Scisła współpraca między Łotwą, Estonją, Finlandją i Polską w dziedzinie gospodarczej i zharmonizowanie jej z propozycjami Rosji musi stanowić główny przedmiot obrad warszawskich. Przeciwność litewsko-polskie prawdopodobnie wcale nie bęą w Warszawie poruszane.

Przedstawiciel Centralnego Związku Młodzieży stoi bezwarunkowo po stronie Komitetu Centralnego. Rezolucje Komitetu Centralnego przyjęto jednogłośnie. Według tej rezolucji demokracja robotnicza oznajmia: „wolne i otwarte prawo dla życia partyjnego wszystkich członków, i gwarantuje wolność dyskusji, nie godząc się jednak na takie próby, które znajdują się w sprzeczności z zasadami partji komunistycznej.“

### Stosunki ekonomiczne litewsko-łotewskie.

„Lietuva“ donosi, że w najbliższych dniach wyjedzie do Rygi kilku ekonomistów litewskich w celu omówienia z rządem łotewskim spraw gospodarczych, sprawy opłat celnych oraz spraw finansowych co do których może zachodzić wspólność interesów litewsko-litewskich. Konferencja kowieńska ma obradować na podstawie materiałów opracowanych przez rządy litewski i łotewski.

### Na marginesie rocznicy styczniowej.

Gdy po raz pierwszy w życiu wypadło mi uczeić artykułem dziennikarskim pamięć wielkiego i pięknego, choć tragicznego porwy, jakim było powstanie 1863 roku, jak pierwszy w wolnej, niepodległej Polsce, już nie pod grozą cenzury moskiewskiej czy pruskiej, z jakimś uczuciem ulgi, to co dla mnie było w pierś przez długie lata i lat dziesiątki, spływało na papier, ileż myśli cisnęło się do głowy, jakie słowa wybiegały na usta.

Mięło od tego czasu zaledwo pięć lat, a oto przyznać muszę, iż trudno mi, chcąc być sobą i niepowtarzać się, wzbudzić w sobie te uczucia, które ongiś pierś ożywiały, co niegdyś było szczerem, dziś zaczyna razić jak sztuczność, niezdrowa egzaltacja. Co więcej zdaje mi się, iż cała nasza literatura i sztuka, nie mówiąc już o publicystyce przeżywa podobny przełom. Jest to objaw całkiem zrozumiały i naturalny, jeżeli u przytomnym sobie tę zasadniczą, wielką zmianę, która zaszła w naszym życiu.

Ta, która była natchnieniem wieszczów naszych, którą widzieliśmy jeno w senniej wizji, w koronie cierniowej na skroni — Ojczyzna — przyszła do nas w szacie powszedniej, obarcona tysiącem powszednich trosk i kłopotów, tak bardzo prozaicznych. Dziecko skłonne jest idealizować matkę — oddaloną, lub tę, co spoczęła w grobie, eżby przeto jednak mniej droga jest ta żywa, krzątająca się nieraz z zakasaniem rękawami około gospodarstwa domowego, czy mniej jest godną kochania nawet wtedy gdy nie karmi samemi łakociami jeno do pracy napędza. Tylko że oczywiście inaczej musi i może objawiać się miłość do tej żywej, bliższej niżeli do tamtej oddalonej czy umarłej.

Do tamtej potrafiłby przelewać krew, znieść więzienie i Sybir — ta innych zgłota wymaga ofiar, nie tak ciężkich, ale też nie oddziaływających na wyobraźnię. Dużo się pisze i mówi o ostatnich esasy o sprawach finansowych, o walucie, o unarodowieniu handlu i przemysłu, o oparciu na solidnych podstawach naszego życia gospodarczego. Wszystko to są rzeczy pierwszorzędnej wagi, na nich jednak nie kończy się służba Ojczyźnie. Odwieczna prawda, że „nie jednym chlebem człek żyje“ i w naszych, zmaterjalizowanych czasach nie straciła znaczenia, pole dla pracy duchowej, ideowej obszerne i czeka swoich oraczów.

Kościół, który zawsze podstawą był bytu naszego moralnego i społecznego stał się dziś przedmiotem zacieklej ataków ze strony grubego, nihilistycznego bolszewizmu, jako też wszelkiego rodzaju podstępnej, rozkładowej pracy różnych nowatorów, twórców „Kościola narodowego“, wszelkich metodystów, występujących pod pła-

szczykiem instytucji dobroczynnych czy sportowych jak sławetna Ymka i t. p. Podobnie jak błędem jest wszelkie sprawy i potrzeby społeczne spychać na rząd tak samo niewolno nam duchowieństwu wyłącznie odpowiedzialnym czynić za sprawę Kościola. Zadanie duchowieństwa jest wielkie, nie może ono jednak podjąć mu bez pomocy ogółu, najlepszy pasterz bez owczarni jest bezsilnym. Jeżeli nie skupimy się wezyscy dookoła Krzyża Chrystusowego i w jego obronie, nam samym przedewszystkiem grozi największe niebezpieczeństwo.

A oto sprawy oświatowe. Nie potrzebuję o nich rozpisywać się, wystarczy przypomnieć którąkolwiek z odezw „Macierzy“. Wystarczy zaznaczyć, że jeżeli utyskiemy na nieświadomości naszych mas ludowych, które czasu wyborów głosują na bolszewickie „Wyzwolenie“ lub żydowską „szesnastkę“, dużo w tem naszej winy. Jeżeli czasu niewoli niezmiernie utrudniona była praca oświatowa nad ludem, to godzi się zapytać: oż zrobiliśmy na tem polu od czasu gdy spadły nasze kajdany?

Nawet artystów i poetów, malarzów, muzyków czeka wielkie i wzniosłe zadanie, podnieść kulturę wewnętrzną, rozświecić imię ojczyzny daleko za jej granicami. Dotychczas twórczość nasza była jak gdyby pod urokiem naszego tragicznego położenia politycznego. Była ona dla nas tem droższą, świętą, lecz tem samem niedostępną i niezrozumiałą dla innych, wolnych narodów.

Dziś i na tem polu jak równi z równymi możemy pójść w szlachetne zapasy z twórczymi genjuszami ludów i społeczeństw cywilizowanych.

Nie zamierzam tu oczywiście pisać programu naszych prac w dziedzinie życia kulturalnego, gospodarczego i t. p. Jedno jeszcze porównanie następcza mi dzisiajże rocznica.

Powstanie 1863 było czynem zbrojnym. Siła nasza zbrojna nie straciła znaczenia swego w tych czasach pokojowych. To, co potrzebne było niegdyś do wywalczenia swobody, dziś niezbędne jest dla jej zabezpieczenia.

Tylko że i te metody musza się zmieniać zasadniczo. Już nie pójdziemy z dubeltówką do lasu, bohaterstwo beznadziejnego poświęcenia zająć musi praca systematyczna w koszarach, na polu ćwiczeń, w laboratorium chemicznym, w fabryce broni, na lotnisku.

To wszystko nie zmniejsza oczywiście czei naszej najgłębszej dla bohaterstwa i dla zasług ojców Ich wielka pełna bezgranicznego poświęcenia miłość Ojczyzny powinna być dla nas wzorem — nie zaś sposoby i środki, jakimi wyrażali tę miłość — te byliby dziś anachronizmem. Są to cieżgodne relikwie, których miejsce w kościele lub w muzeum. Nie możemy życia współczesnego z jego rozgwarem, hukiem maszyn, dymiącymi kominami fabryk zamieniać na omentarze przeszłości. Nie byłoby to zresztą w intencji naszych wielkich ojców, którzy krew swą ofiarą rzucili w tę rolę ojczystą na posiew życia nie śmierci. Życie ma swoje prawa i my do nich stosować się musimy. Bohaterstwo męczeństwa, bohaterstwo chwilowych szczytnych porwy zamieniać możemy na bohaterstwo pracy i wytrwania. Gotowość umierania — na umiejętność życia. *J. O.*

### Teatr Polski

(Lutnia)

Dziś przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach zniżonych o 50 pr. Ładna awantura lekka kom. dja Callareta i Flejsa. Początek o g. 8 w.

### Teatr Wielki

(na Poblance)

Dziś przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach zniżonych o 50 pr. Madame Pompadour Operetka Falla. Początek o g. 8 w.

## OGŁOSZENIA

W

„DZIENNIKU WILEŃSKIM“

SA

NAJLEPSZĄ PODPORĄ HANDLU

# Ustawa o Banku Polskim

podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

## Główne zasady statutu.

Ustawa o utworzeniu Banku Polskiego oraz stanu powyższej instytucji emisyjnej podpisana w brzmieniu ostatecznym przez Prezydenta Rzeczypospolitej w ciągu dni najbliższych ukaże się w „Dzienniku Ustaw i Rozp.”.

Główne zasady, stanowiącego istotną treść ustawy statutu Banku Polskiego podajemy poniżej w streszczeniu.

Artykuł pierwszy statutu głosi: celem regulowania obiegu pieniężnego i ułatwienia kredytu, na podstawie niniejszego statutu, zawiązuje się spółka akcyjna p. n. „Bank Polski”, wyposażona przez państwo w przywilej emisji biletów bankowych. Siedzibą Banku jest Warszawa.

### 1 milion akcji po 100 złotych

Kapitał zakładowy Banku wynosi sto milionów złotych polskich, podzielonych na milion akcji po 100 zł, p. Powiększenie kapitału zakładowego może nastąpić na wniosek zebrania walnego akcjonariuszy, po zatwierdzeniu powziętej przez uchwały, drogą ustawodawczą.

### Władze banku.

Działalność Banku znajduje się pod kierownictwem lub kontrolą następujących władz banku: Zebrania walnego, Rady banku, Dyrekcji i Komisji rewizyjnej.

### 25 akcji=1 głosowi.

Zwyczajne zebranie walne odbywa się przynajmniej raz do roku. Każde 25 akcji dają prawo do jednego pełnego głosu. Jednak nikt nie może mieć więcej ponad 500 głosów.

Do kompetencji zebrania walnego należy: 1) zatwierdzenie sprawozdań rocznych bilansów i rachunków zysków i strat, 2) Wybory członków Rady banku i Komisji rewizyjnej. 3) Wnioski, dotyczące zmian i uzupełnień statutu.

### Rada banku.

Rada Banku nadaje ogólny kierunek działalności banku i nadzoruje czynności organów wykonawczych banku. Rada składa się z prezesa i wiceprezesa, mianowanych na lat pięć przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Rady ministrów oraz 12 członków, wybieranych przez zebranie walne, przyczem jednak ministrowi skarbu przysługuje prawo sprzeciwu przeciwko wyborowi poszczególnych członków.

Co trzy lata trzech członków Rady ustępuje, a doroczne zebranie walne dokonuje wyborów uzupełniających.

### Prezes Rady.

Sprawuje nadzór państwowy nad działalnością banku z interesem państwa. W tym celu posia-

da doniosła prerogatywę zawieszania uchwał Rady Banku, której jest prezesem oraz uchwał dyrekcji wówczas.

Prezes Rady banku, jak również wice prezes mianowani są na lat pięć przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Rady ministrów.

### Emisja banknotów i pokrycie.

Bank Polski jest obdarzony do dnia 1 stycznia 1944 r. przywilejem emisji biletów bankowych, które narówni z monetami złotymi są prawnym środkiem płatniczym i mają nieograniczoną moc zwalniającą od zobowiązań. Bank będzie miał obowiązek wymiany emitowanych biletów bankowych, w ilości nieograniczonej na monety złote w chwili, która ze względu na ogólne warunki ekonomiczne będzie uznana za właściwą.

Cały obieg banknotów emitowanych przez bank winien być pokryty conajmniej w 80 proc. zapasem złota lub walut i dewiz wysokowartościowych, pozostała część obiegu musi być pokryta: 1) weksłami, papierami wartościowymi, czekami i t. p. walorami, 2) zapasem srebra, według jego wartości na rynkach międzynarodowych, 3) zapasem polskich monet srebrnych, niklowych i brązowych, nie wyżej jednak 5 proc. ogólnej sumy banknotów, 4) zobowiązaniem skarbu państwa, w sumie nie większej od pięćdziesięciu milionów złotych.

### Podział zysków.

Z całego czystego zysku rocznego przeznaczają się 10 proc. na kapitał zapasowy, aż do chwili, gdy osiągnie 20 proc. kapitału zakładowego. Wówczas na ten cel idzie 5 proc. zysku. Z pozostałej części wydziela się akcjonariuszom dywidenda w rozmiarach następujących: O ile nie przekracza 8 proc. od kapitału zakładowego, cała suma idzie niepodzielnie na dywidendę. Jeżeli przewyższa 8 proc., to z nadwyżki połowę otrzymuje skarbu, połowę akcjonariusze. Jeśli zaś zysk wyniósłby powyżej 12 tu procent, to z nadwyżki idzie 1/3 na rzecz skarbu, 1/3 dla akcjonariuszy.

Akcje banku i kupony nie podlegają w ciągu pierwszych 10 lat żadnym podatkom.

### Szczególnie uprawnienia banku.

Majątek i dochód banku podlega tylko podatkowi gruntowemu i od nieruchomości; księgi banku i odpisy z nich we właściwy sposób wystawione, mają moc dowodową i egzekucyjną dokumentów publicznych. Natomiast bank jest zwolniony od rejestracji sądowej.

## Sejm i Rząd.

### Z Rady Ministrów.

Na Radzie Ministrów dn. 21 go b. m. zapadły jeszcze następujące uchwały:

1) Upoważnienie Ministra Pracy i Opieki Społecznej do podtrzymania jego projektu ustawy ubezpieczeniowej na wypadek bezrobocia w brzmieniu przyjętem przez Komisję Ochrony Pracy z szeregiem poprawek. Sprawa zabezpieczenia robotników od mogącego grozić w związku z akcją sanacyjną bezrobocia w przemyśle stanowią szczególny przedmiot troski p. Prezesa Rady Ministrów.

2) Zapewnienie współdziałania Najwyższej Izby Kontroli Państwa w pracach nad wykonywaniem budżetu na rok 1924.

3) Dalsze wprowadzanie oszczędności drogą ustanowienia w poszczególnych Ministerstwach organów nadzwyczajnego Komisarza Oszczędnościowego celem ścisłego przeprowadzenia zamierzeń Rządu w tej dziedzinie w porozumieniu z ministrami.

## Listy z Oszmiany.

I.

Rok minął od chwili, kiedy ostatni raz byłem w Oszmianie i oto, teraz, gdy znów znalazłem się przypadkowo w tem powiatowym miasteczku, stwierdzić muszę, iż sporo zmian w życiu oszmiańskim znalazłem.

Nowe twarze, nowi ludzie. Daleko mniej zmian dostrzegają się w zewnętrznej szacie miasta. Jedynie kilka nowych sklepów, na szczęście polskich, mile zwraca na siebie uwagę przybysza.

Jeżeli jednak zajrzyjmy głębiej w życie miasta i powiatu, to spostrzeżemy sporo zmian.

Wspomniane wyżej polskie sklepy, odbudowane gospodarstwa rolne, kilka nowych, polskich, warsztatów pracy, a przedewszystkiem kolonista z głębi Polski, to pierwsze i najlepsze świadectwo, że powiat nie śpi, że za rządów polskich życie idzie naprzód. Wiele zawdzięczać musimy wysiłkom władz, lecz nie mniej, a może znacznie więcej prywatnej inicjatywie bardziej dzielnych jednostek z pośród miejscowego społeczeństwa.

Zróbmy małe przegląd pracy, dokonanej w roku ubiegłym.

Oto w końcu 1922 r. powstaje w Oszmianie myśl założenia banku spółdzielczego, którego zadaniem byłoby wspomaganie i popieranie rolnictwa oraz polskiego handlu i drobnego przemysłu.

Już w styczniu 1923 r. grono osób (12) z p. p. [E. Sadowskim, J. Dauką i W. Bukowskim na czele, myśl w czyn wprowadza i dnia 9.I następuje otwarcie pierwszego spółdzielczego banku polskiego w Oszmianie pod nazwą „Bank spółdzielczy w Oszmianie” z bardzo skromnym kapitałem zakładowym, [nie przekraczającym jednego miliona trzystu tysięcy marek. Obecnie bank liczy 68 udziałowców a obrót za rok 1923 wynosi przeszło 16 miliardów.

Lecz nie rozchodzi się tu o mniejsze lub większe sumy obrotów czy dywidendy. Podkreślić tu musimy rolę jaką bank spółdzielczy zaczyna odegrywać w całym życiu powiatu.

W pierwszym rzędzie założyciele banku zwrócili uwagę na popieranie drobnych warsztatów pracy na roli. Blisko 400 pożyczek udzielonych rolnikom umożliwiły nie jednemu zaopatrzenie się w dostateczną ilość zboża siewnego, dokupienie żywego i martwego inwentarza, kilkanaście gospodarstw odbudowało zniszczone lub spalone budynki, lecz przed innymi korzystali z pomocy banku przybysze z centralnych województw państwa polskiego, budując nowe placówki polskie i tworząc tę najmocniejszą spójnię ziem wschodnich z resztą Ojczyzny.

Równoległe z rolnictwem udzielano energicznego poparcia kupcom Polakom, którzy musieli niekiedy ciężką walkę konkurencyjną staczać z handlem żydowskim, który tu zdążył głębokie korzenie założyć, a subsydjowany przez żydowski bank ludowy, karmiony dolarami z Ameryki. O ciekawych operacjach tego żydowskiego banku pisaliśmy w swoim czasie i zapewne znów tą sprawą zmuszeni będziemy zająć się na nowo.

Otóż obecnie ten monopol handlu żydowskiego należy uważać za złamany. Dzięki pomocy banku spółdzielczego mamy szereg nowych polskich placówek handlowych, a co jeszcze ważniejsze, że w liczbie tych nowych kupców widzimy paru byłych wojskowych, którzy bez pomocy i zachęty ze strony kierownictwa banku nie byłiby dziś właścicielami własnych warsztatów pracy, lecz musieliby pracować na innych.

W chwili obecnej organizuje się polska piekarnia i pierwsza polska jatka. Powstanie tej ostatniej jest ściśle związane ze zjawieniem się na terenie powiatu pierwszych polskich skupowaczy bydła, nierogacizny i drobiu, również pupilów banku.

W ten sposób daje się najlepsze świadectwo temu, że Polak bez żydowskiego pośrednika obejść się doskonale może, że doskonale go

usunąć i zastąpić może. Zresztą to zrozumienie konieczności walki z żydostwem sięga coraz głębiej i widzimy jak właścianie oszmiańscy chętniej lokują pieniądze w banku polskim niż żydowskim i coraz więcej unikają korzystania ze sklepów żydowskich.

Niestety nie da się tego samego powiedzieć o ziemiaństwie, które dotąd do banku spółdzielczego odnosi się z dużą rezerwą i woli korzystać z dawnych faktorów.

To samo bodaj da się powiedzieć i o stosunku do „Spółki rolno-handlowo-przemysłowej” zorganizowanej również przez wymienionych na wstępie panów, a mającej na celu dostarczenie ludności narzędzi rolniczych i wszystkich niezbędnych w gospodarstwie przedmiotów. Spółka również znalazła poparcie wśród szerszych warstw własności, które chętnie zaopatruje się tam w towary, czem

umożliwiono skuteczne odparcie ataków żydowskich. A czego nie robili żydzi, by zniszczyć tę na większą skalę zakrojoną placówkę handlową. Kupowano w „Spółce” towary i następnie te same towary sprzedawano bez zysku, a niekiedy i taniej byle zniechęcić kupujących do firmy polskiej. Były również ataki na „Spółkę” i ze strony uprawiających demagogię klasową działaczy ludowcowych. Na szczęście nie powiodło się i dziś, śmiało rzecz można, już nie nie zdoła zatamować pomyślnego rozwoju tego ogólnego procesu spalszczenia życia ekonomicznego wschodnich połaci Rzplitej. Tyle na dziś. W następnym liście postaram się zaznajomić czytelników „Dziennika” z temi postęпами jakie uczyniliśmy na polu oświaty.

Oszmiana. P. K.-cki.  
Styczeń 1924 r.

## Wiadomości bieżące.

### Urzędowe.

**— Kompetencje Naczelników Rejonów Administracyjnych.** Delegat Rządu wydał zarządzenie normujące zgodnie z obowiązującym dożąd w tej mierze rozporządzeniem Generalnego Komisarza Ziemi Wschodnich wzajemny stosunek naczelników rejonów oraz polskiej państwowej. Według zarządzenia powyższego naczelników rejonów należy uważać za przedstawicieli władz administracyjnych, działających w ramach tych uprawnień, które uznali za potrzebne wydać odnośni starostowie. W szczególności do naczelników rejonów należy przestrzeganie przepisów dotyczących spokoju, porządku i bezpieczeństwa publicznego.

### Z miasta.

**— W rocznicę Powstania.** W kościele garnizonowym św. Kazimierza odbyło się nabożeństwo uroczyste z powodu rocznicy powstania 1863. Mszę św. celebrował ks. biskup Bandurski, który następnie wygłosił kazanie. Obecni byli przedstawiciele władz cywilnych z p. Delegatem Romanem na czele oraz władz wojskowych na czele z płk. Paślowskim. Po nabożeństwie odbyła się defilada którą przyjmował zastępca dowódcy Obozu Warownego płk. Paślowski.

### Sprawy miejskie.

**— Z Magistratu.** Dn. 23 b. m. odbędzie się posiedzenie Komisji Prawnej Rady Miejskiej, z następującym porządkiem dziennym 1) Sprawa zastosowania norm emerytalnych do wdów po dozorcach domowych, 2) Sprawa opłaty za legatności za korzystanie przez wojskowych z wodociągów i kanalizacji, 3) Podanie p. L. Ostrejki o przyznanie mu wysługi lat. 4) Sprawa zajmowania przez Urząd Sanitarно-Obyczajowy lokalu w domu miejskim. 5) Sprawa likwidacji Wydziału domów opuszczonych. Dn. 25 b. m. odbędzie się posiedzenie Komisji do spraw nadużyć w rzeźni miejskiej.

### Odczyty.

**— Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 24 stycznia 1924 roku o godzinie 7-ej wiecz. w Sali Sniadeckich Uniwersytetu Prof. Witold Kraszewski wygłosi odczyt p. t. „Czem się odżywiamy?”  
Wstęp 150.000 Mk. p.

### Sprawy akademickie.

**— Pismo akademickie.** Zrzeczenie Kół Naukowych Uniwersytetu Stefana Batorego uchwalilo powołać do życia pismo akademickie, któreby było poświęcone nauce, literaturze i sztuce.

Ma ono być wydawane co kwartał w roku akadem. pod tytułem „Alma Mater Wilnensis”, jako nawiazanie do poprzednio wydanej pod tym tytułem Jednodniówki.

Do Komitetu Redakcyjnego zaproszono, na przewodniczącego A. Marcinińskiego, członków: Prof. F. Ruszczyca, W. Charkiewicza, R. Rauzege, W. Mohla. Komitet przystąpił do pracy.

### Sprawy powiatowe.

**— Zdrowotność w powiatach ziemi Wileńskiej.** Stan zdrowotny

w większości powiatów Ziemi Wileńskiej według posiadanych przez władze danych przedstawia się w większości powiatów zadawalniająco. Znaczne cyfry zachorowań odnoszą się do pow. Wileńskiego. Tyfus plamisty—25, oraz odra—41 zachorowań inne—9. Wypadków śmiertelnych 1 (blonica). W pow. Wileńsko Trockim było ogółem 18 wypadków zachorowań na choroby zakazne. Z tych na tyfus brzusny—5, blonicę—3 hiszpankę—5 i na inne choroby—5. W pow. Święciańskim było ogółem 12 wypadków zachorowań, przyczem na tyfus plamisty zapadło—2 osoby, tyfus powrotny—1 i blonicę—7. Wypadków śmiertelnych nie było. Z powyższego widać że z ostrych chorób zakaznych szerzy się tyfus plamisty w pobliżu granicy bolszewickiej, przyczem przebieg jest powszechnie łagodny.

### Teatr, muzyka i sztuka.

**— Teatr Polski (Lutnia).** Dziś przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach znizowanych o 50%. Wystawiona zostanie lekka komedia Caillareta i Flerisa „Ladna awantura”.

Jutro — „Pani prezesa” krotoczwila Hennequina i Vebera.

**— Teatr Wielki (na Pohulance).** Dziś przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach znizowanych o 50%. Wypętni wspaniała operetka Falla „Madame Pompadour”, z Grabowską, Tatarkiewiczem i Dowmuntem w rolach głównych.

### Zabawy.

**— Bal Związku Pracowników Księgarskich.** Dnia 26 stycznia r. b. w salach „Domu Oficera Polskiego” (ul. Mickiewicza 13), odbędzie się bal organizowany przez „Wileński Związek Pracowników Księgarskich” pod protektorem Pana Delegata Rządu Walerego Romana, dochód z którego przeznaczony będzie na cele kulturalno-oświatowe Związku.

Początek o godz. 10-ej wieczorem.

Obowiązki Gospodyń i Gospodarzy racyli przyjąć pp. Gospodynie: Prof. Aleksandrowiczowa Jerzowa, Domaniewska Zofia, Dyr. Fedorowiczowa Zygmun-towa, Grabowska Stefanowa, Dyr. Hniedziewiczowa Piotrowa, Dyr. Krygierowa Henrykowa, Senatorowa Krzyżanowska Bronisława, Łuzicka Wanda, Prezesa Mskowska Wacławowa, Mikulska Wacławowa, Prof. Pigońowa Stanisława, Piotrowiczowa Wiktorowa, Puha-czewska Władysława, Prof. Reingera-wa Julianowa, Przełoż. Rodziewiczowa Julja, Rusiecka Tola, Rzeczycka Zofia, Trenerowska Zdzisławowa, Dyr. Zapaśnikowa Bronisława, Dyr. Zapolja Zapol-ska Witoldowa, Dyr. Zawadzka Feliksowa, Prof. Zawadzka Władysława, Dyr. Żukowska Antonia, Żyko Jadwiga.

Pp. Gospodarze: Prof. Aleksandrowicz Jerzy, Dyr. Desz Edward Dyr. Dr. Fedorowicz Zygmun, Dyr. Hniedziewicz Piotr, Hoppen Jerzy, Red. Hryniewicz Franciszek, Dyr. Krygier Henryk, Senator Krzyżanowski Bronisław, Dyr. Łuczowski Marjan, Prezes Makow-ki Wacław, Mikulski Wacław, Prof. Pigoń Stanisław, Piotrowicz Wiktor, Rutski Kazimierz, Dyr. Zapaśnik Bronisław, Dyr. Zawadzki Feliks, Prof. Zawadzki Władysław, Dyr. Żukowski Antoni, Dyr. Żynda Leon, Żyko Aleksander, Godziejewski Zenon, Grabowski Stefan, Kudrewicz Zygmun, Por Małuski Feliks, Mardziejewski Ludwik, Puha-czewski Władysław, Rotm. Trautfatter, Trenerowski Zdzisław, Wołochowicz Jan, Wyderko Kazimierz, Dyr. Zapolja Zapolski Witold, Życieński Jan Prezes Związku.

Karty wstępu do nabycia u pp. Gospodyń i Gospodarzy, oraz w Księgarniach: Gebethera i Wolffa, W. Makowskiego, W. Mikulskiego, Stowarzyszenia Nauk. Polsk., Św. Wojciecha i J. Zawadzkiego.

Dwie orkiestry 6 p. p. Leg. pod batutą dyr. B. Reszke.

Z Grodna.

Dom Oficera. Na Starym Zamku Grodzieńskim blisko od roku znajduje się „Dom Oficera“...

oraz jest łącznikiem wojska z miejscowym społeczeństwem. Komitet towarzyski „Domu Oficera“ w imieniu którego występuje pułk. szt. gen. Kwaśniewski...

W przeszły czwartek odbył się w Grodnie odczyt pułk. szt. gen. Kutrzeby na temat: „Bitwa Nadniemeńska“.

Doskonale ujęty odczyt zilustrował przed obecnymi plan bitwy, dylokację wojsk i znaczenie bitwy dla przeszłej kampanji.

Najbliższymi tematami odczytów mają być „Lotnictwo, jako środek łączności“ — porucznik Har-

merski. „Wojna niemiecko-francuska 1870—71“ ppłuk. szt. gen. Zamorski. „Kampania włoska Napoleona 29 7 11 8 1796“.

Jak widzimy Koło T-wa Wiedzy Wojskowej, na czele którego stoi ppłk. szt. gen. Okulicz Kozarym stoi na wysokości zadania i w

miarę możności wypełnia to, co zrobić można na miejscu. Należy też podkreślić osobę generała Malczewskiego, d-cy D. O. K. III, który swoją osobą zawsze służy pomocą we wszystkich do- brych poczynaniach i przy pomo- cy którego te instytucje mogą na- leżeć prosperować. Kaen.

Kino-Teatr „HELIOS“ ul. Wileńska 38.

Głośna Międzynarodowa Sensacja! Taniec Złota i Nędzy z życia Zbogaconego Chamstwa. Wielki dramat w 8 akt.

KROWA Dr. D. KENIGSBERG DO SPRZEDANIA choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4.

Kino-Teatr „Polonja“ Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Narzeczona z Australii. Raj dla starszych, młodzieży i dzieci. Fanfary humoru. Pięknienie wesołości oaza dowcipu.

Akuszerka Dr. L. Ginsberg z Warszawy udziela porad chirurgicznych. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Kino-Teatr „Piccadilly“ Wielka 72.

Która z dwóch. Dziś wszechświatowej sławy premiera! Salo- nowy dramat z udziałem w głównej roli naszej słynnej rodaczki Heleny Makowskiej w 6 akt.

Rzecz dzieje się w Paryżu i Londynie wśród bogatej i salonoj arystokracji i wyrzniętów społeczeństwa — apaszów.

TANIA WYPRZEDAŻ MEBLI ul. Wileńska 39 w dziedzińcu.

Zakład „MIKADO“

Garnitury miękkie, otomana, szesłał, fotele, stol. gramofonowe, krzesła i inne rzeczy solidnej roboty.

W dniu 25 stycznia r. b. o godzinie 11-tej przy ulicy Styczniowej Nr. 3 w stajni Komendy Policji Państwowej odbędzie się licytacja na sprzedaż 17-u koni poli- cyjnych brakowych.

Ogłoszenie.

W dniu 25.1.24 r. o g. 10 rano w Wydziale Powiatowym Wil. Trockiego Związku Komunalnego przy ul. Ostrobramskiej Nr. 6 odbędzie się sprzedaż z licytacji rozplodo- wego byczka czerwono-polskiej rasy. Licytacja rozpocznie się od sumy 200,000,000 mk.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10 stycznia 1924 r. pod Nr. 685 wciągnięto: R. H. A. I—685. Firma: „Wersesowie Motel i Josiel“.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13 stycznia 1924 r. pod Nr. 692 wciągnięto: R. H. A. I—692. Firma: „Gotub Chaim“.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10 stycznia 1924 r. pod Nr. 682 wciągnięto: R. H. A. I—682. Firma: „Józef Sporysz Księgarnia Polska w Głębokiem“.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10 stycznia 1923 r. pod Nr. 678 wciągnięto: R. H. A. I—678. Firma: „Władysław Czernow“.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10 stycznia 1924 r. pod Nr. 681 wciągnięto: R. H. A. I—681. Firma: „F. Zakrzewski i Romanowski“.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10 stycznia 1924 r. pod Nr. 684 wciągnięto: R. H. A. I—684. Firma: „B. Joselson i J. Lurje“.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10 stycznia 1924 r. pod Nr. 679 wciągnięto: R. H. A. I—679. Firma: „Dom Handlowo-Przemysłowy Inż. W. Maksymowicz i S-ka“.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10 stycznia 1924 r. pod Nr. 637 wciągnięto: R. H. A. I—637. Firma: „Zbożo“ Jankiel Kowarski i S-ka.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go stycznia 1924 r. pod Nr. 143 wciągnięto: R. H. B. I—143. Firma: „New-Imperjal“.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 3 stycznia 1924 r. pod Nr. 673 wciągnięto: R. H. A. I—673. Firma: „M. Pertow i R. Kuciel“.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 3 stycznia 1924 r. pod Nr. 666 wciągnięto: R. H. A. I—666. Firma: „Naum Sidrański“.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie Dział A, w dniu 4 stycznia 1924 r. pod Nr. 674 wciągnięto: R. H. A. I—674. Firma: „B. Lew i R. Cyrelson“.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10 stycznia 1924 r. pod Nr. 416 wciągnięto dodatkowy wpis następujący: „Wielko-Solecznickie Zakłady Spirytusowe Karola Wagnera“.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9 stycznia 1924 r. pod Nr. 145 wciągnięto: R. H. B. I—145. Firma: „Apen“.

ŁÓŻKA żelazne na słatkach sprężynowych patentowanych — normalne i dziecięce. MATERACE sprężynowe do łóżek drewnianych i żelaznych, materace z trawy morskiej i włosia sprzedaje w cenie fabrycznej.

PASTYLKI BELGIJSKIE środek odświeżający i dezynfekujący jamę ustną, przetyk i drogi oddechowe.

Do wynajęcia 2 ładne pokoje przy ul. Piaskowej 2, m. 2. Zgłaszać się od godz. 11-ej—3 po poł.

D-R. MED. KAZ. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 4—7 pop. Ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Świedeckich.

Kobieta lekarz Dr. Szwarc-Zeldowicz Choroby kobiece, weneryczne i moczop. Prz. od 12—5. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Buchalter samodzielny z praktyką i dobrymi referencjami poszukuje posady. Zgłoszenia skierować proszę pod „Buchalter“ do Red. „Dziennika Wileńskiego“.

POSZUKUJE SIĘ niańki do dziesięciomiesięcznego dziecka. Zgłosić się: Tartarska 17 m. 4. P. A. Sieragowski.

Sprzedam 2 domy z ogrodem owocowym. Biały zauł. Nr. 7 (Zarzecze).

DOM HANDLOWY „KARSAKOSOW“ w Wilnie przy ul. Sadowej 6. HURTOWA SPRZEDAŻ MĄKI pszennej i żytniej wszelkich gatunków oraz ŚLEDZI Przybył wagon RYŻU oraz NADSZEDŁ TRANSPORT Prawdziwej mąki rosyjskiej z Esaterygostawa firmy młyna Br. Szafryu, gatunków: Krupczatka, 1/2 i 3/4 najlepszej jakości po cenach tanich.

Ważne dla wszystkich!

„POLBUT“ wytwórnia obuwia (w więzieniu na Zukiśkach) przyjmuje obstalunki na gotowe obuwie, oraz reperacje z towarów gwarantowanych, z ustępstwem o 35% taniej od cen rynkowych, jak również daje gotowe obuwie pp. wojskowym i urzędnikom na RATY.

Administracja „Rzecz gońców“ poszukuje (chłopców lub dziewcząt). Zgłaszać się ul. Mickiewicza 11-a.

Ul. Garbarska № 3 II piętro od Czwartku 24 b. m.

Ordynują następujący lekarze: CHOROBY WEWNĘTRZNE: D-r. E. Badyński i D-r. K. Kisiel. CHOROBY PŁUCNE: D-r. W. Umiasłowski. CHOROBY CHIRURGICZNE: D-r. J. Dowgiatłówna, D-r. Janowicz i D-r. M. Moszyński. CHOROBY KOBIECE I AKUSZERJA: D-r. A. Erdmanowa i D-r. J. Dobrzański. CHOROBY DZIECIĘCE: D-r. E. Iszora. CHOROBY NERWOWE: D-r. J. Hurynowiczówna. CHOROBY OCZNE: D-r. J. Cnufft i D-r. I. Abramowicz. CHOROBY USZNE I GARDLANE: D-r. Cz. Czarowski. CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE: D-r. M. Mienicki i D-r. K. Sokółowski. ROENTGENOLOGJA: D-r. L. Sułkowski. Rozkład godzin przyjęć—na miejscu. Opłata za porady 80 gr. według kursu urzędowego.